

Doradca prezydenta USA grozi sędziom MTK

12 września 2018

Doradca prezydenta Trumpa do spraw międzynarodowych ostrzegł Międzynarodowy Trybunał Karny, że Stany Zjednoczone nie pozwolą, by jakikolwiek Amerykanin przed nim stanął. Bolton zagroził, że jeżeli Trybunał będzie kontynuował postępowanie w sprawie zbrodni wojennych USA w Afganistanie, sędziowie odczują amerykańskie sankcje. MTK odpowiada, że będzie procedował, jak dotychczas.



John Bolton, doradca prezydenta USA Donalda Trumpa ds. polityki międzynarodowej, wywołał oburzenie światowej opinii publicznej, kiedy w poniedziałek, w przemówieniu skierowanym do jednej z amerykańskich prawicowych organizacji, w ostrych słowach zaatakował Międzynarodowy Trybunał Karny. Poszło o orzeczenie Trybunału z grudnia 2016 r., gdzie stwierdzono, że w latach 2003-2014 żołnierze US Army i pracownicy CIA mogli dopuścić się zbrodni wojennych w Afganistanie. Zgodnie z Traktatem Rzymskim, w oparciu o który działa MTK, zanim Trybunał rozpocznie dochodzenie, musi upewnić się, czy posiada jurysdykcję. Najpierw bowiem należy ustalić, czy sprawami zbrodni wojennych nie mogą zająć się sądy krajowe. Proces

można też rozpocząć na wniosek Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Bolton tymczasem przedstawia zarzuty MTK wobec Amerykanów jako atak na suwerenność USA. „Nie uznajemy żadnej władzy stojącej ponad amerykańską konstytucją” – oświadczył przemawiając w Waszyngtonie do członków Federalist Society. „W imieniu prezydenta chcę dać jasno do zrozumienia: Stany Zjednoczone podejmą wszelkie dostępne środki, by przed niesprawiedliwym dochodzeniem chronić zarówno swoich obywateli, jak i swoich sojuszników.”

Obywatele, których Bolton zamierza za wszelką cenę chronić przed „niesprawiedliwym dochodzeniem” to oczywiście Amerykanie podejrzani przez MTK o zbrodnie wojenne w Afganistanie.

Prezydencki doradca stwierdził jednoznacznie, że USA w ogóle nie uznają jurysdykcji MTK: „Nie będziemy współpracować z MTK. Nie będziemy udzielać MTK żadnej pomocy (...) Poczekamy, aż MTK sam w końcu umrze śmiercią naturalną. Dla nas i tak jest martwy.”

Mówiąc to, Bolton nawiązał do faktu, że USA nie podpisały Traktatu Rzymskiego ustanawiającego MTK. Mówiąc ściśle, Traktat został początkowo podpisany przez prezydenta Billa Clintona, natomiast George W. Bush, po dojściu do władzy, wycofał kraj z umowy. Bolton odegrał wówczas w tym swoją rolę, był bowiem przedstawicielem USA w ONZ. Od tamtego czasu odnosi się z całkowitym brakiem akceptacji wobec MTK, traktując tę instytucję jako wroga Stanów Zjednoczonych.

Nieprzypadkowo zatem mówiąc o MTK w poniedziałek posunął się nawet do zagrożenia sędziom Trybunału sankcjami, jeżeli rozpoczną postępowanie przeciwko obywatelom amerykańskim. Zapowiedział, że bierze pod uwagę obłożenie ich zakazem wjazdu do USA, zamrożenie ich aktywów finansowych i postawienie ich przed sądem w Stanach Zjednoczonych. Są to środki, jakie reżim Trumpa zastosował już m.in. w stosunku do polityków obozu rządzącego w Wenezueli, a więc takie, jakie stosuje wobec

swoich wrogów geopolitycznych.

Deklaracja, że USA będą też chronić przez Trybunałem swoich sprzymierzeńców jest nawiązaniem do sytuacji państwa Izrael, które mierzy się z narastającą krytyką społeczności międzynarodowej z powodu łamania praw człowieka i regularnych mordów na ludności palestyńskiej. Na potwierdzenie tych słów Bolton kazał zamknąć waszyngtońską siedzibę Organizacji Wyzwolenia Palestyny, co w oznacza jej praktyczną delegalizację w USA. Jest to odpowiedź na fakt, że OWP skierowała do MTK wnioski o dochodzenie w sprawie zbrodni wobec ludności cywilnej, jakiej Izrael dopuścił się na okupowanych przez siebie terenach Palestyńskich w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Przedstawiciel Autonomii Palestyńskiej Jusef Al-Mahmud skomentował tę decyzję w słowach największego potępienia: – To jest wojna wypowiedziana procesowi pokojowemu w naszym kraju i w całym regionie.

Przewodniczący OWP Saeb Erekat ocenił, że „jest to kolejny krok w polityce Trumpa, która polega na zbiorowym karaniu narodu palestyńskiego, tak jak zrobił to wcześniej obcinając fundusze na pomoc humanitarną, w tym na służbę zdrowia”.

W poniedziałek sędziowie MTK odpowiedzieli na atak Boltona wyważonym oświadczeniem. Oznajmili, że Trybunał „stanowi narzędzie służące pociąganiu do odpowiedzialności za zbrodnie, które wstrząsają sumieniem ludzkości”

„Jurysdykcja Trybunału jest wtórna wobec jurysdykcji poszczególnych państw, do których w pierwszym rzędzie należy podjęcie dochodzenia w sprawie zarzucanych zbrodni i zadośćuczynienie pokrzywdzonym przez nie społecznościom” – poinformowali sędziowie odnosząc się do słów Boltona o rzekomej ingerencji w suwerenność USA. „MTK, jak instytucja prawna, będzie nieprzerwanie kontynuował swoją pracę w zgodzie z wymienionymi zasadami i zgodnie z nadrzędną ideą rządów prawa.”

Międzynarodowy Trybunał Karny funkcjonuje od 2002 r. Traktat Rzymski, który określa zasady jego działania, został podpisany przez 123 państwa. Nie ma wśród nich największych mocarstw: USA, China ani Rosji.

Autorstwo: PJ

Zdjęcie: [Gage Skidmore](#) (CC BY-SA 2.0)

Źródło: [Strajk.eu](#)